

## RELIGIA ROZUMU I MORALNOŚCI IMMANUELA KANTA

**Słowa kluczowe:** Immanuel Kant, religia, rozum, wolność, nieśmiertelność, Bóg, prawo moralne

**Keywords:** Immanuel Kant, religion, reason, freedom, immortality, God, moral law

**Schlüsselwörter:** Immanuel Kant, Religion, Vernunft, Freiheit, Unsterblichkeit, Gott, Moralgesetz

Religia zawsze była przedmiotem zainteresowania, nie tylko teologów, ale także filozofów i naukowców rozmaitych profesji. Opisywano i rozumiano ją różnie w zależności od przyjętej metodologii, kryteriów rozumienia przedmiotu, geograficznego bądź kulturowego kontekstu epoki. Nie mniej tym, co charakteryzuje religię jest jej powiązanie ze sprawowanym obrzędem. Sposób oddawania czci Bogu, czy też bóstwom, zawsze odzwierciedlał kulturową złożoność i koloryt czasu oraz mentalność ludzi wierzących. Kult religijny wyznaczał także kierunki polityczne – był związany z wyznaczaniem świąt, czy uroczystości państwowych. Życie było podporządkowane religii i świątynnym rytuałom<sup>1</sup>.

W epoce renesansu refleksja filozoficzna zwróciła się ku humanizmowi. Dominujący antropocentryzm wyrażał się zarówno w sztuce ukazującej fizyczne piękno ludzkiego ciała jak i technicznych projektach i wynalazkach świadczących o potęgę umysłu. Sama religia jednak utrzymała swą dogmatyczną argumentację jeszcze przez kolejne stulecia. Poważne zmiany światopoglądowe nastąpiły w XVII i XVIII wieku. Oświecenie odmieniło podejście do kwestii religijnych wyznaczając nowe kierunki jej oceny, opisu i realizacji. Gwałtowny rozwój przyrodznawstwa i nauk ścisłych doprowadza do czysto rozumowego interpretowania zjawisk zachodzących w świecie. Wobec pytań jakie stawia nauka, argumentacja religijna okazuje się niewystarczająca, a czasem wręcz sprzeczna z odkryciami filozofów i nowożytnych fizyków. Zaistnia-

---

\* Ks. Szymon Andrzej Berger – absolwent Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie (magisterium z teologii), ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-7185-0518> E-mail: [saberger92@gmail.com](mailto:saberger92@gmail.com).

<sup>1</sup> Wnikliwie i szeroko opisał to Mircea Eliade swoich pracach: *Traktat o historii religii*, tłum. J.W. Kowalski, Warszawa 2020; *Historia wierzeń i idei religijnych*, t. I., tłum. S. Tokarski, Warszawa 2007; t. II, tłum. S. Tokarski, Warszawa 2008, t. III., tłum. A. Kuryś, Warszawa 2008.

łe wówczas różnice pomiędzy przedstawicielami Oświecenia angielskiego, niemieckiego i francuskiego doprowadziły do poważnej zmiany w rozumieniu idei Boga. La Mettrie, d'Holbach, Diderot, Voltaire, Rousseau w ideach deizmu, ateizmu i agnostycyzmu zerwali z dotychczasowym starożytnym i średniowiecznym obrazem Boga bliskiego i obecnego w życiu człowieka. Radykalny empiryzm encyklopedystów zanegował objawieniowe tezy głoszone przez Kościół a tym samym zasadność kultu religijnego<sup>2</sup>. Nastąpiła silna polaryzacja pomiędzy ateizmem a religią, argumentacją racjonalistyczną, a wynikającymi z Objawienia twierdzeniami dogmatycznymi.

W tym czasie swoistej syntezy pojęć religijnych z oświeceniowymi ideami dokonał jeden z najwybitniejszych filozofów epoki nowożytnej – Immanuel Kant. W swojej refleksji nad rolą moralności w życiu społecznym nie odrzucił religii jako takiej. Natomiast zaproponował nowatorski sposób jej ujęcia. Opisał znaczenie i zadania religii ale bez odwoływania się do jej teologicznych uzasadnień. W swojej pracy Kant dokonał reinterpretacji pojęć religijnych takich jak: Bóg, życie wieczne czy nieśmiertelność duszy i skonfrontował je z oświeceniowymi tezami. Filozoficzny wysiłek niemieckiego myśliciela zaowocował ważnymi dla refleksji etycznej i religijnej dziełami takimi jak: *Krytyka czystego rozumu*, *Krytyka praktycznego rozumu* i *Religia w obrębie samego rozumu*. Także obecnie, gdy coraz wyraźniej dostrzegamy rozbieżność pomiędzy życiowymi postawami a religijnymi zasadami dobra, analiza kantowskiego uzasadnienia moralności może pomóc w ukazaniu racji etyki chrześcijańskiej. Przypomnienie kantowskich badań, których argumentacja wykracza poza konfesyjne wywody może także pomóc w prowadzeniu dialogu z coraz bardziej sekularyzującym się światem. Jeśli bowiem Kant oparł swoją refleksję na założeniach, które pozwoliły mu zaproponować rozstrzygnięcia etyczne nie jako rezultat objawieniowej treści religijnej ale jako wynik czystej refleksji rozumowej, to pokazał, że motywem dobrego postępowania nie musi być Bóg (Objawienie), ale racjonalne odkrycie wyprowadzonej z praw powszechnej powinności moralnej.

## WPLYW METAFIZYKI NA MORALNOŚĆ

Historia filozofii przedstawia metafizykę w różnych sposobach jej realizacji w zależności od czasów, tła historycznego, światopoglądu i kategorii poznawczych. Do najwybitniejszych myślicieli, którzy mieli istotny wpływ na metafizykę, to oczywiście Arystoteles, a także twórca samego terminu – Andronikos z Rodos. Miała ona również ogromne znaczenie dla filozofii scholastycznej – św. Tomasza z Akwinu, oraz dla współczesnych myślicieli tomistycznego egzystencjalizmu jak Étienne Gilson<sup>3</sup>, czy ojciec Mieczysław Albert Krąpiec. Wbrew klasycznej myśli metafizycznej założenia oświeceniowe, negowały dotychczasową wiedzę spekulatywną. Zostały odrzucone dogmatyczne argumenty oraz religijna terminologia. W skutek rozwoju

<sup>2</sup> Por. K. Szocik, *Ateistyczne nurty filozofii Oświecenia. Wpływ skrajnego materializmu i racjonalizmu*, RFI XIX/1(2013), s. 20.

<sup>3</sup> Zob. Tematykę metafizyki Kanta porusza w swojej książce É. Gilson, *Byt i istota*, tłum. P. Lucbicz, J. Nowak, Warszawa 1963, s. 160–176.

przyrodoznawstwa opartego na materializmie i empiryzmie wiedza teoretyczna okazała się niewystarczająca do opisywania rzeczywistości, a zwłaszcza uzasadniania etyki. Na kanwie sporów o zasadność metafizyki pojawiły się nowe kategorie poznawcze i kierunki filozoficzne.

W epoce oświecenia sytuację, w której znalazła się metafizyka dostrzegł wybitny filozof z Królewca – Immanuel Kant. W przedmowie do pierwszego wydania *Krytyki Czystego Rozumu*, napisał: „Był czas, gdy nazywano ją królową nauk, i jeżeli wolę bierze się za czyn, zasługiwałaby ona rzeczywiście na to zaszczytne miano z uwagi na znamienitą ważność jej przedmiotu. Głos mody epoki każe dziś okazywać jej zupełną pogardę, a ta matrona, odepchnięta i opuszczona skarży się jak Hekuba: *modo maxima rerum, tot generis natisque potens – nunc trahor exul, inops*”<sup>4</sup>. Kant dostrzegł, że wobec nauk ścisłych, metafizyka potrzebuje rozumowego uzasadnienia oraz praktycznego zastosowania, a więc musi zostać pozbawiona dogmatycznej argumentacji, bezsilnej wobec idei racjonalizmu. Wiedza teoretyczna przestała posiadać aparat pojęć opisujących uniwersalne i niepodważalne prawa czystego rozumu<sup>5</sup>. Królewiecki myśliciel na przykładzie nauk matematycznych jasno wypuklił niekoherencyjność wiedzy teoretycznej z racjonalną. W algebrze na przykład operuje się konkretnymi danymi, dzięki którym swoje poznanie można oprzeć na czysto empirycznym doświadczeniu<sup>6</sup>. Wywód jest logiczny a przez to również i niepodważalny, bardziej możliwy do udowodnienia niż spekulatywne pojęcia nie mające żadnego, empirycznego uzasadnienia. Kant odrzucił w metafizyce jej spekulatywność i dogmatyzm, ale nie wyeliminował całkowicie ze swoich rozważań. Zaczął ją rozumieć jako naturalną skłonność i przedmiot wiary praktycznej<sup>7</sup>. Okazała się niezbędna, aby opisać kategorie czystego rozumu, którymi są Bóg, wolność i nieśmiertelność<sup>8</sup>. Jak jednak udało się pogodzić idee czystego rozumu z metafizyką?

Otóż należy najpierw zwrócić uwagę na jego rozróżnienie sądów. Wyróżnia on sądy syntetyczne, które charakterystyczne są dla matematyki, od sądów *a priori*, które służą do poznania pojęć trwałych i niezmiennych. Według Kanta metafizyka ma za cel rozszerzać poznanie i dlatego twierdzi, że jako nauka posługuje się sądami, które z jednej strony poszerzają naszą wiedzę i wykraczają po za podmiot (sądy syntetyczne), z drugiej zaś sądami, które zawiera ludzki umysł, a także są niezależne od doświadczenia, czyli są trwałe i niezmiennie (*a priori*). Według koncepcji Kanta metafizyka opiera się tylko i wyłącznie na sądach syntetycznych *a priori*<sup>9</sup>. Dla teologii, etyki a także religii oznacza to, że dzięki zdolnościom rozumu teoretycznego,

<sup>4</sup> Cytat z *Metamorfozy* Owidiusza tłumaczy się następująco: „niedawno jeszcze najpotężniejszą w państwie, silną tyłu zięciami i synami, teraz wloką mnie, bezsilną, na tułaczkę i nędzę”. Zob. I. Kant, *Krytyka czystego rozumu*, tłum. R. Ingarden, Kęty 2001, s. 23.

<sup>5</sup> I. Kant, *Krytyka czystego*, s. 25.

<sup>6</sup> I. Kant, *Krytyka czystego*, s. 35.

<sup>7</sup> Por. E. Coreth, H. Schondorf, *Filozofia XVII i XVIII wieku*, tłum. P. Gwiazdecki, Kęty 2006, s. 200.

<sup>8</sup> Zob. Szerzej na temat metafizyki według Kanta pisze A. Banaszkiewicz, *Między światem dostępnym zmysłom a transcendencją*, Łódź 2013, a także J. Jusiak, *Metafizyka a poznanie bezpośrednie. Tradycyjny i współczesny kształt zagadnienia*, Lublin 1998.

<sup>9</sup> I. Kant, *Krytyka czystego*, s. 63–64.

pojęcie Boga, nieśmiertelności i wolności można uzasadnić jako realne, co zresztą jest celem metafizyki<sup>10</sup>. W ten sposób Kant wyróżnia metafizykę przyrodniczą, która polega na spekulatywnym zastosowaniu w obrębie czystego rozumu, od metafizyki moralności, która znajduje praktyczne zastosowanie. Według niego z sądów *a priori* da się całkowicie wyprowadzić działanie moralne<sup>11</sup>. Tym samym prawo moralne zawsze będzie rozpoznawane za pomocą sądów *a priori*<sup>12</sup>. W przeciwieństwie do metafizycznego, klasycznego ujęcia moralności, które Kant postrzegał jako arbitralne i dogmatyczne, czysty rozum uwzględnia wolność jako jedną z władz rozumu. Pojęcie wolności zawsze będzie uwzględniał jako pragmatyczne zastosowanie norm moralnych. Pod koniec *Krytyki czystego rozumu*, autor, rozróżnił wolę własną, która kieruje się wyłącznie popędami, od wolnej woli własnej, która opiera się na rozumowym zastosowaniu praktycznym. Tym sposobem, filozof z Królewca, wprowadził czytelnika do kolejnego swojego dzieła: *Krytyki praktycznego rozumu*. W nim zamierzał udowodnić, że rozum „nadaje prawa, które są imperatywami, tj. obiektywnymi prawami wolności i które powiadają, co się dziać powinno”<sup>13</sup>.

*Krytykę praktycznego rozumu* Immanuel Kant rozpoczął od rozróżnienia zasad subiektywnych od obiektywnych. Pierwsze są maksymami, które angażują wolę podmiotu poprzez pobudzenie pożądania, wskutek czego jednostka odnajduje w nich upodobanie. Drugie natomiast są prawami, za którymi mocą obiektywnej prawdy może opowiedzieć się każdy ludzki rozum. Treść owych praw jest obowiązująca dla wszystkich podmiotów<sup>14</sup>. Jednak pomimo powszechności praw, tym co determinuje wolę nie jest sam rozum a imperatyw. Jest to powinność, która pobudza podmiot do podjęcia czynności, postępowania według uniwersalnych zasad<sup>15</sup>. Dla pojęcia moralności w filozofii Kanta fundamentalne zatem będzie pojęcie imperatywu kategorycznego, który wyraził w najbardziej znanym zdaniu *Krytyki praktycznego rozumu*: „postępuj tak, aby maksyma twej woli zawsze mogła mieć zarazem ważność jako pryncypium prawodawstwa powszechnego”<sup>16</sup>. Postępowanie moralne jest prawem kategorycznym, a więc nie zależnym od wolnej woli jednostki, ale zawartym *a priori* w umyśle<sup>17</sup>. Swoją koncepcję prawa moralnego Kant rozważał w kontekście pojęcia wolności, świętości, nieśmiertelności i szczęścia. W jaki sposób prowadzą one do konieczności Boga i wiary. Trzeba jednak pamiętać, że

<sup>10</sup> I. Kant, *Krytyka czystego*, s. 316.

<sup>11</sup> Tamże, s. 614.

<sup>12</sup> Tamże, s. 496.

<sup>13</sup> Tamże, s. 592.

<sup>14</sup> I. Kant, *Krytyka praktycznego rozumu*, tłum. J. Gałęcki, Warszawa 1984, s. 31.

<sup>15</sup> Kant zauważył, że maksymy, są subiektywnymi prawidłami. Nazwał je imperatywami hipotetycznymi, które ukierunkowują wolę na osiągnięcie jakiegoś celu gdzie liczy się tylko skutek. Prawa praktyczne natomiast, określił jako imperatyw kategoryczny. W nich nie chodzi już tylko o subiektywny skutek, ale o działanie uniwersalne, nakłaniające wolę każdego podmiotu. Por. I. Kant, *Krytyka praktycznego*, s. 32–33.

<sup>16</sup> I. Kant, *Krytyka praktycznego*, s. 53. W *Uzasadnieniu metafizyki moralności* Kant pisze w bardzo podobny sposób: „Postępuj tylko według takiej maksymy, dzięki której możesz zarazem chcieć, żeby stała się powszechnym prawem”, I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, red. Immanuel Kant, tłum. M. Wartenberg, Warszawa 1984, s. 50.

<sup>17</sup> I. Kant, *Krytyka praktycznego*, s. 120–121.

wymienione pojęcia są kategoriami rozumu i Kant podejmuje refleksję wyłącznie na gruncie refleksji filozoficznej. Oznacza to, że nie są nauczaniem teologicznym. Występują zaś jako postulaty praktycznego rozumu.

## POSTULATY PRAKTYCZNEGO ROZUMU

Pierwszym z postulatów prawa moralnego jest władza wolności. Idee Oświecenia rozumiały ją jako przyrodzoną władzę empiryczną, lub opisywały według zasad psychologicznych. Z takimi koncepcjami nie zgadzał się Kant, ponieważ twierdził, iż rozpoznaje się ją za pomocą kategorii osądu *a priori* czystego rozumu. Myśliciel nie opisywał wolności w kategoriach empirycznych, natomiast dostrzegł, że w ludzkim rozumie są zawarte jej transcendentalne treści. Tak ujęta władza wolności była dla niego realna, ponieważ zauważył, iż wola jest pobudzana do obiektywnego sądu rozumowego przez prawo moralne. Uważał, że „jest prawem przyczynowości [dokonującej się] przez wolność”<sup>18</sup>. Moralność wyrażona w kategoriach praktycznego rozumu otwiera na „świat inteligibilny”, w którym obowiązują niezmiennie, konieczne prawa etyczne<sup>19</sup>. W przeciwieństwie do świadomości intelektu, który wyraża się w sposób teoretyczny, dla władzy wolności, źródłem są praktyczne prawa. Ich stabilność i nieodwołalność bowiem tkwi jednocześnie w spekulatywnych jak i apriorycznych koncepcjach rozpoznawania władzy wolności. Tymi zasadami nie można więc kierować się według własnego uznania, ale należy poznawać je przez sam fakt doniosłości ich uniwersalizmu oraz konieczności działania według niezmiennych formuł.

Z racji niezmienności i trwałości owych praw, Kant określił je jako święte. Słowo to pochodzi z języka hebrajskiego i oznacza „oddzielenie”, „rozdzielenie” sfery *sacrum* od *profanum*<sup>20</sup>. Jednakże definicja świętości, według niemieckiego filozofa była zupełnie inna. Nie ma w niej nic z konfesyjnej narracji. Rozumiał ją w kontekście doskonałości moralnej, do której ma dążyć podmiot i za pomocą rozumu urzeczywistniać w świecie niezmiennie prawa moralne. Autor *Krytyki praktycznego rozumu*, podał zatem następującą definicję: „całkowita zgodność woli z prawem moralnym jest świętością, doskonałością, do której nie jest zdolna żadna rozumna istota [należąca do] świata zmysłów w żadnej chwili naszego istnienia”<sup>21</sup>. Kant świętość rozumiał jako doskonałość moralną, która polega na całkowitym scaleniu woli podmiotu z prawem moralnym. Wtedy i tylko wtedy może urzeczywistnić się dobro moralne. Polega ono na wypełnieniu obiektywnych norm w praktyce. Konsekwentne wypełnianie owych zasad jest drogą ku moralnej doskonałości poprzez wolę i miłość. „To zatem jedynie miłość praktyczną ma się na myśli w owej kwintesencji wszystkich praw. W tym rozumieniu kochać Boga znaczy: chętnie wypełniać Jego przykazania; kochać zaś bliźniego znaczy: chętnie wypełniać wszelki wobec

<sup>18</sup> Tamże, s. 81.

<sup>19</sup> I. Kant, *Krytyka praktycznego*, s. 154–155.

<sup>20</sup> Zob. X. Leon-Dufour, *Słownik teologii biblijnej*, tłum. K. Romaniuk, Poznań – Warszawa 1985, s. 972.

<sup>21</sup> I. Kant, *Krytyka praktycznego*, s. 197.

niego obowiązek"<sup>22</sup>. Kant zauważył jednak, że czasami zachodzą sytuacje, kiedy podmiot za pomocą rozumu rozpozna prawa moralne, ale nie chce ich wypełniać w praktyce. Wówczas, jeśli nadal chce podążać ku doskonałości, powinien odkryć je jako powinność<sup>23</sup>. Oznacza ona wówczas poświęcenie się zasadom moralnym ze względu na samą miłość do nieodwołalnych zasad, które myśliciel nazwał nakazem moralnym<sup>24</sup>. Dzięki niemu człowiek, jako autonomiczny podmiot prawa moralnego<sup>25</sup> dąży do doskonałości odkrywając, że „wszelki przepis Ewangelii, usposobienie moralne w całej jego doskonałości, tak jak jest ono jako ideał świętości niedoścignione dla wszelkiego stworzenia, a mimo to jest prawzorem, do którego powinniśmy starać się zbliżyć i dorównać mu w przerwany, ale nieskończonym postępie”<sup>26</sup>. Świętość zatem, Kant rozumiał jako nieskończony proces jednoczenia woli podmiotu z prawem moralnym<sup>27</sup>. W swoich rozmyślaniach doszedł do wniosku, że pełnia doskonałości jest możliwa do osiągnięcia w perspektywie wieczności. Tylko w niej jednostka całkowicie scala wolę z niezmiennymi zasadami moralnymi.

Dla królewieckiego filozofa pojęcie wieczności przyczyniło się do refleksji nad nieśmiertelnością, którą zaprezentował jako drugi postulat praktycznego rozumu<sup>28</sup>. Ta idea była wynikiem rozważań na temat nieustannego procesu doskonalenia się podmiotu. Osiągnięcie najwyższego dobra Kant postrzegał jako przeznaczenie natury ludzkiej oraz cel nadrzędny względem motywu, który rozumiał jako szczęśliwość<sup>29</sup>. Opisał ją jako „stan rozumnej istoty w świecie, której w całości jej istnienia wszystko wiedzie się zgodnie z [jej] życzeniem i wolą; polega ona więc na zgodności natury z całkowitym celem tej istoty, jak również z istotnym motywem determinującym jej wolę”<sup>30</sup>. Autor *Krytyki praktycznego rozumu* zdefiniował szczęśliwość nie tylko jako zgodność natury ludzkiej z prawem moralnym czy powód determinujący wolę, lecz również opisał w kategoriach transcendentálnych. Wytrwałe bowiem dążenie do celu, przechodzenie od niższych do wyższych stopni doskonałości, jest dla podmiotu nieustannym postępem. Kant dostrzega, skończoność istoty rozumnej, lecz skoro proces zmian jakości moralnej ma trwać w nieskończoność a także wykracza „nawet po za życie doczesne”<sup>31</sup> musi istnieć istota nieskończona i nieograniczona czasem stanowiąca gwarancję osiągnięcia najwyższego dobra. Tak zrodziła się idea Boga – trzeciego postulatu praktycznego rozumu.

Dla istoty rozumnej konieczne jest odniesienie się do Boga, aby lepiej zrozumieć kategorie wolności, świętości, nieśmiertelności, czy szczęśliwości. Po

<sup>22</sup> I. Kant, *Krytyka praktycznego*, s. 137.

<sup>23</sup> Zob. W. Kozyra, *Kant o woli i wolności*, [w:] *EF* 65(2018), s. 100–101.

<sup>24</sup> I. Kant, *Krytyka praktycznego*, s. 139.

<sup>25</sup> I. Kant, *Krytyka praktycznego*, s. 144. Por. M. Wojewoda, *Kantowska filozofia religii i jej współczesna recepcja*, w: *Filozofia Kanta i jej recepcja*, red. D. Bęben, A.J. Noras, Katowice 2011, s. 250.

<sup>26</sup> I. Kant, *Krytyka praktycznego*, s. 138.

<sup>27</sup> Tamże, s. 198.

<sup>28</sup> Por. M. Wojewoda, *Kantowska filozofia religii*, s. 247.

<sup>29</sup> I. Kant, *Krytyka praktycznego*, s. 234. Por. M. Wojewoda, *Kantowska filozofia religii*, s. 249.

<sup>30</sup> I. Kant, *Krytyka praktycznego*, s. 201.

<sup>31</sup> Tamże, s. 199.



pierwsze dlatego, ponieważ prawo moralne pobudza wolę ku najwyższemu dobru, a nie byłoby to możliwe do zrealizowania, jeśli skutek nie byłby proporcjonalny do przyczyny. Niezbędne zatem było wprowadzenie przez Kanta idei Boga – poręczyciela dobra najwyższego<sup>32</sup>. Po drugie, najwyższe dobro można osiągnąć odwołując się do rozumnej natury, której twórcą jest Bóg, istota pierwotna, urzeczywistniająca szczyt doskonałości moralnej<sup>33</sup>. Jeżeli Bóg jest istotą najwyższą to kieruje podmiot ku nieskończoności w procesie moralnego doskonalenia się. W tym momencie pojawiają się pytania o zasadność kultu religijnego. Czy Bóg – poręka osiągnięcia całkowitej zgodności woli z prawem moralnym zasługuje na oddanie czci poprzez praktyki religijne? Czy w procesie doskonalenia moralnego jakiegokolwiek znaczenie ma sprawowanie nabożeństw i uczestnictwo w świętach kościelnych? Jakie w ogóle znaczenie ma religia dla prawa moralnego? I wreszcie, jak Kant sam rozumiał wiarę, skoro odrzucił jej objawienie, głoszone z kościelnych ambon?

### RELIGIA ROZUMOWA

Koncepcja religii i wiary według Kanta koncentrowała się na rozumie oraz praktycznym zastosowaniu prawa moralnego<sup>34</sup>. W jego kluczowym dziele dla filozofii religii *Religia w obrębie samego rozumu*, przeprowadził wywód całkowicie zgodny z założeniami oświeceniowymi. W duchu epoki podjął kwestie racjonalnego uzasadnienia wiary i ukazał konfesyjne definicje nie na gruncie dogmatyzmu teologii, lecz refleksji filozoficznej. W swoich rozważaniach zdystansował się zarówno od argumentacji objawieniowej jak i cechującej klasyczną metafizykę. Przedmiotem refleksji dla niemieckiego myśliciela była oczywiście istota nieskończona, jednakże ujęta racjonalnie, dlatego też nazwana – Bogiem filozofów. Nie jest on bliski i obecny w życiu człowieka, jak by tego chciała teologia lecz ideą, najwyższą normą rozumowego prawa moralnego. Konsekwencją rozmyślań Kanta było zanegowanie kultu. Uważał, że Bóg pojmowany jako idea nie potrzebuje kościelnych nabożeństw czy modlitw<sup>35</sup>. Najdoskonalszą formą uwielbienia Go było natomiast doskonałe wypełnienie prawa moralnego<sup>36</sup>.

---

<sup>32</sup> I. Kant, *Krytyka praktycznego*, s. 201–202

<sup>33</sup> Tomasz Kupś interpretując to zagadnienie wyklucza działanie łaski, jako narzędzia wspomagającego w rozwoju moralności. Pomija warunek istnienia Boga i akcentuje samodzielność jednostki w procesie doskonalenia się. Por. T. Kupś, *Immanuel Kant a protestantyzm*, GRE XI(2017), s. 144–145.

<sup>34</sup> Por. T. Kupś, *Religia rozumowa a wiara kościelna w filozofii Immanuela Kanta – historia pewnej alegorii*, RF LXV(2008)1, s. 116–117.

<sup>35</sup> Według Kanta na człowieku nie ciąży odpowiedzialność przed Bogiem za sprawowanie kultu, kościelnych nabożeństw, czy modlitwę, stanowczo je odrzuca nazywając zabobonem. Por. E. Coreth, H. Schondorf, *Filozofia* s. 224.

<sup>36</sup> Por. A. Bobko, *Kant i jego religia rozumu*, w: I. Kant, *Religia w obrębie samego rozumu*, Kraków, 1993, s. 15.

Pośród wielu religii na świecie, Kant najbardziej docenił racjonalizm i powszechność chrześcijaństwa<sup>37</sup>. Zwrócił uwagę na odłączenie się wierzących w Chrystusa od świątynnego kultu narodu wybranego i przejście do rozumowego postrzegania kwestii wiary. Według niego chrześcijaństwo ma charakter uniwersalny i dlatego zaliczył je do religii naturalnych. Stwierdził również, iż najlepiej odzwierciedliło idee prawa moralnego. Religię, która wzięła swój początek od Jezusa z Nazaretu, nazwał „czystym praktycznym pojęciem rozumu”<sup>38</sup>. Z tego powodu odrzucił kościelny instytucjonalizm z jego zwierzchnikami i urzędnikami budując religijny uniwersalizm na wzajemnej zgodzie członków wspólnoty i nauczycielach prawa moralnego.

Elementem kluczowym dla chrześcijańskiego naturalizmu był według niego subiektywny akt wolności. Dzięki niemu istota rozumna w nieustannym dążeniu do najwyższego dobra może dokonać wyboru między przyjęciem prawa moralnego a rezygnacją z niego. Zauważył, że nie każdy podmiot subiektywnym aktem woli obiera powszechne i niezmiennie zasady moralne za maksymę. Istota rozumna bowiem zawsze ma możliwość odstąpienia od uniwersalnych zasad i niepołączenia ich z regułą swojego życia, ponieważ wybór prawa moralnego nie jest naturalną predyspozycją rozumu<sup>39</sup>. Niewierność wobec tych prawideł myśliciel postrzegał jako przyczynę zła. Autor *Religii w obrębie samego rozumu* rozpoczął od następującego stwierdzenia: „Świat pogrąża się w złu – to skarga stara jak historia [...]. Wszyscy wywodzą jednak początek świata od dobra: od złotego wieku, od życia w raju, albo od życia jeszcze szczęśliwszego, [od pozostania] we wspólnocie z niebiańskimi istotami. Szybko jednak godzą się z tym, że szczęście znika jak sen, a zapadanie w zło (moralne, z którym fizycznie idzie zawsze w parze) pędzi coraz szybciej do złowrogiego końca, tak iż my sami żyjemy już teraz [...] u kresu czasu, sąd ostateczny, zagłada świata stoi u drzwi”<sup>40</sup>. Kant stwierdził, iż źródło zła nie jest przysposobione rozumnej naturze ludzkiej, a maksymie, którą obiera podmiot<sup>41</sup>. Jeśli istota rozumna przestaje kierować się prawidłami o powszechnych, kategorycznych zastosowaniach to wówczas w praktyce popełnia zło. To jednak co zostaje przyjęte za maksymę nie podlega empirycznej weryfikacji lecz jest czystym aktem wolności. Moralnie dobry więc jest ten, kto obiera prawo moralne za nadrzędną zasadę postępowania i ku powszechnym regułom kieruje całą swoją chęć przestrzegania niezmiennych prawideł<sup>42</sup>. Wolna wola jednostki zatem, stała się dla myśliciela główną przyczyną zła występującego na świecie. Zło zatem ma charakter subiektywny i „czymś najbardziej niestosownym jest wyobrazić sobie, że zło moralne zostało nam przekazane przez pierwszych rodziców”<sup>43</sup>.

<sup>37</sup> Por. E. Coreth, H. Schondorf, *Filozofia*, s. 224.

<sup>38</sup> I. Kant, *Religia w obrębie samego rozumu*, tłum. A. Bobko, Kraków 1993, s. 192.

<sup>39</sup> I. Kant, *Religia*, s. 50. Autor wyróżnił trzy rodzaje skłonności do zła. Pierwsza, to naturalna ułomność, polegająca na łamaniu przyjętych przez siebie maksym. Druga, to nieuczciwość, czyli mieszanie pobudek niemoralnych z moralnymi. Trzecia, jest złośliwość, którą Kant interpretuje jako przyjmowanie złych prawideł. Por. I. Kant, *Religia*, s. 51.

<sup>40</sup> I. Kant, *Religia*, s. 39.

<sup>41</sup> Tamże, s. 41.

<sup>42</sup> I. Kant, *Religia*, s. 42–49.

<sup>43</sup> Tamże, s. 63.



Kant porusza kwestię religii w kontekście dążenia istoty rozumnej ku najwyższemu dobru i odnalezienia źródła zła na świecie. Rozróżnia zatem religię kultu od religii moralności. Zauważył, że w pierwszym znaczeniu ludzki rozum niechętnie podejmuje się pracy nad doskonaleniem samego siebie, i dlatego warunkuje swoją szczęśliwość od przestrzegania Bożych przykazań. Wszelkie niemoralne działania nie mają większego znaczenia, ponieważ Boga zawsze można przebłagać modlitwami. Jednostka sama z siebie nie musi nic czynić, gdyż gwarantem jej moralności jest tylko i wyłącznie Bóg. W takim rozumieniu religia zawsze potrzebowała kultu ekspiacyjnego, oddawania czci istocie najdoskonalszej poprzez modlitwy i nabożeństwa a także konieczni byli kapłani – pośrednicy pomiędzy *sacrum* a *profanum*. Taka wizja dla niemieckiego myśliciela jest nie do przyjęcia, ponieważ człowiek nieustannie doskonali się dokonując wyborów zgodnych ze swoimi zasadami, które swoje źródło upatrują w powszechnych zasadach moralnych. Religia moralności, o której tutaj mowa, stawia bardzo konkretne wymagania. Wszystko bowiem zależy od subiektywnego prawa woli. Jeśli podmiot sam posługuje się wolną wolą, wybiera prawo moralne za maksymę, doskonalą się poprzez przestrzeganie powszechnych zasad to staje się moralnie dobry dzięki samemu sobie. Natura sama w sobie nie determinuje woli i nie stanowi żadnego kryterium w ocenie moralnego postępowania człowieka. To, czy jest on dobry, czy zły można stwierdzić wyłącznie dzięki temu, co sam jest w stanie zdziałać<sup>44</sup>.

Odzwierciedlenie wszystkich swoich założeń filozoficznych, Kant upatruje w chrześcijaństwie, które nazywa czystą wiarą religijną<sup>45</sup>. Czystą, ponieważ zawartą w rozumie, nie zaś w objawieniu, czy kościelnej tradycji. Jedynie chrześcijaństwo było dla niego religią moralności, gdyż tylko ono głosiło, „że każdy musi czynić wszystko, co leży w jego mocy, aby stawać się lepszym człowiekiem”<sup>46</sup>. Co więcej obowiązkiem człowieka jest dążenie do pełni doskonałości, której prawzorem jest sam Bóg<sup>47</sup>. Uzasadnieniem religii moralności jest zatem akt woli, który w praktyce wyraża przestrzeganie przykazań zawartych w czystym rozumie. Dogmatyzm i tradycje religijne nie mają tutaj żadnego znaczenia<sup>48</sup>. Zważywszy na fakt, że powszechne prawa moralne zawierają się w każdej istocie ludzkiej i każda rozumowo może je odkryć, dla Kanta istnieje tylko jedno pojęcie religii – moralności, religii w obrębie samego rozumu, wyrażonej w różnorodności wiar<sup>49</sup>.

<sup>44</sup> Tamże, s. 75.

<sup>45</sup> Obok zagadnienia chrześcijaństwa, pojawia się pojęcie Kościoła, które Kant rozumiał jako wspólnotę ludzką. Filozof z Królewca odrzucił jego instytucjonalną i polityczną formę, wyrażoną w przedstawicielach władzy kościelnej i odgórnemu nakazywaniu przestrzegania Bożego prawa. Według niego prawdziwy Kościół powinien odznaczać się powszechnością, zjednoczeniem jego członków w moralnych pobudkach a nie na modlitwie, czy nabożeństwie, nadrzędnością wolności i modalnością, czyli otwartością na ewentualne zmiany, pomimo niezmiennych i ustalonych pryncypiów. Por. I. Kant, *Religia*, s. 129.

<sup>46</sup> I. Kant, *Religia*, s. 76.

<sup>47</sup> Tamże, s. 85.

<sup>48</sup> Tamże, s. 111.

<sup>49</sup> I. Kant, *Religia*, s. 136. Por. M. Chlewicki, *Kant i religia w obrębie samej etyki*, w: *Laicyzacja i sekularyzacja społeczeństwa nowożytnego (XVI–XVIII w.)*, red. J. Wiśniewski, Olsztyn 2008, s. 234–236.

## ZAKOŃCZENIE

Immanuel Kant jako pierwszy podjął się próby nowego uzasadnienia metafizyki. Wychodząc od pojęć czystego rozumu, takich jak wolność, nieśmiertelność i Bóg znalazł dla nich praktyczne zastosowanie. Doszedł do wniosku, że ich poznanie odbywa się za pomocą sądów syntetycznych *a priori*. Dostrzegł konieczność posługiwania się pojęciami transcendentnymi, ale jako zwolennik czystego przyrodoznawstwa twierdził, iż nie można znaleźć odpowiedniej argumentacji właściwej dla klasycznej metafizyki. Wsparł ją zatem sądami charakterystycznymi dla wiedzy spekulatywnej. Posłużyło mu to za narzędzie, aby dowieść istnienia niezmiennego prawa moralnego, zawartego w ludzkim umyśle, które podmiot może rozpoznawać i w praktyce realizować. Kant definiował jego trwałość używając pojęcia świętości. Określił też je jako naturalne i powszechne. Dążenie natomiast do świętości jest dla niego równoznaczne z samodoskonaleniem moralnym jednostki. Filozof z Królewca, co prawda posługiwał się pojęciami teologicznymi, ale nadał im całkiem nowe znaczenie. Dzięki argumentacji filozoficznej na nowo uzasadnił idee Boga, lecz już nie według narracji kościelnej, a rozumowej. Docenił rolę chrześcijaństwa, jako religii naturalnej i uznającej powszechne prawo moralne, jednakże odrzucał religie kultyczne. Dla niego religia powinna być czysto rozumowa, dająca się uzasadnić w sposób wyłącznie naukowy. Tym samym, Kant wprowadził pojęcie religii moralności. Według założeń niemieckiego myśliciela Bogu nie trzeba już oddawać chwały za pomocą modlitwy, lecz poprzez doskonałe wypełnienie prawa moralnego. Dzięki filozofii rozumu, religia otrzymała nową argumentację, nie tylko teologiczną ale też rozumową. Otwiera ona nowe horyzonty dla wierzących, którzy chcą przeprowadzić dialog ze światem nauki. Będzie to możliwe jednak tylko wtedy, gdy dostrzegą, że idea Boga filozofów potrzebuje oświeceniowego uzasadnienia, które Kant sformalizował w swoich dziełach.

## RELIGIA ROZUMU I MORALNOŚCI IMMANUELA KANTA

### STRESZCZENIE

Filozofia religii według Immanuela Kanta polega na czysto rozumowym uzasadnieniu postulatów wolności, nieśmiertelności i Boga. Filozof z Królewca doszedł do wniosku, że są to pojęcia zawarte *a priori* w umyśle, dlatego nadał im praktyczne zastosowanie w powszechnym prawie moralnym. Wyszedł poza kultyczne rozumienie religii, wprowadzając religię moralności. Dostrzegał zatem w chrześcijaństwie naturalizm, w którym zawierają się odwieczne i niezmiennie prawa moralne, ale odrzucił wszystko co jest związane z kościelnymi nabożeństwami. Jego religia jest czysto rozumowa i z tego powodu potrzebuje jedynie naukowej argumentacji, właściwej dla filozofii oświecenia.

## THE RELIGION OF REASON AND MORALITY OF IMMANUEL KANT

### SUMMARY

According to Immanuel Kant the philosophy of religion is based on purely a reasonable justification of the postulates of freedom, immortality and God. He reached the conclusion that they are the concepts contained *a priori* in the mind, therefore he gave them a practical application through the universal moral law. He went beyond the cultic understanding of religion by introducing the religion of morality. Thus, he saw in Christianity naturalism, which contains eternal and unchanging moral laws; however, Kant rejected anything that was related to church services. His religion is purely reasonable and therefore needs only argumentation distinctive to the philosophy of the Enlightenment.

## IMMANUEL KANT'S RELIGION DER VERNUNFT UND DER SITTlichkeit

### ZUSAMMENFASSUNG

Die Religionsphilosophie nach Immanuel Kant besteht in einer rein rationalen Begründung der Postulate von Freiheit, Unsterblichkeit und Gott. Der Königsberger Professor kam zu dem Schluss, dass es sich dabei um Begriffe handelt, die *a priori* im Verstand enthalten sind, weshalb er sie im universellen Sittengesetz praktisch anwendete. Er ging über ein kultisches Verständnis von Religion hinaus, indem er eine Religion der Moral einführte. Er sah daher im Christentum einen Naturalismus, in dem ewige und unveränderliche moralische Gesetze enthalten sind, lehnte aber alles ab, was mit Gottesdiensten zu tun hat. Seine Religion ist rein rational und braucht deshalb nur die wissenschaftliche Argumentation, die der Philosophie der Aufklärung eigen ist.

## BIBLIOGRAFIA

### Teksty źródłowe:

- Kant I., *Uzasadnienie metafizyki moralności*, tłum. M. Wartenberg, Warszawa 1984.  
Kant I., *Krytyka czystego rozumu*, tłum. R. Ingarden, Kęty 2001.  
Kant I., *Krytyka praktycznego rozumu*, tłum. J. Gałeccki, Warszawa 1984.  
Kant I., *Religia w obrębie samego rozumu*, tłum. A. Bobko, Kraków 1993.

### Opracowania:

- Banaszkiewicz A., *Między światem dostępnym zmysłom a transcendencją*, Łódź 2013.  
Bobko A., *Kant i jego religia rozumu*, w: I. Kant, *Religia w obrębie samego rozumu*, Kraków, 1993, s. 7–22.  
Chlewicki M., *Kant i religia w obrębie samej etyki*, w: *Laicyzacja i sekularyzacja społeczeństwa nowożytnego (XVI–XVIII w.)*, red. J. Wiśniewski, Olsztyn 2008, s. 233–241.  
Coreth E., Schondorf H., *Filozofia XVII i XVIII wieku*, tłum. P. Gwiazdecki, Kęty 2006.  
Eliade M., *Traktat o historii religii*, tłum. J.W. Kowalski, Warszawa 2020.

- Eliade M., *Historia wierzeń i idei religijnych*, t. I., tłum. S. Tokarski, Warszawa 2007; t. II, tłum. S. Tokarski, Warszawa 2008; t. III., tłum. A. Kuryś, Warszawa 2008.
- Gilson É., *Byt i istota*, tłum. P. Lubicz, J. Nowak, Warszawa 1963.
- Jusiak J., *Metafizyka a poznanie bezpośrednie*, Lublin 1998.
- Kozyra W., *Kant o woli i wolności*, *EF* 65(2018), s. 95–115.
- Kupś T., *Immanuel Kant a protestantyzm*, *GRE* XI(2017), s. 137–148.
- Kupś T., *Religia rozumowa a wiara kościelna w filozofii Immanuela Kanta – historia pewnej alegorii*, *RF* LXV(2008)1, s. 115–127.
- Leon-Dufour X., *Słownik teologii biblijnej*, tłum. K. Romaniuk, Poznań – Warszawa 1985.
- Szocik K., *Ateistyczne nurty filozofii Oświecenia. Wpływ skrajnego materializmu i racjonalizmu*, *RFI* XIX/1(2013), s. 19–33.
- Wojewoda M., *Kantowska filozofia religii i jej współczesna recepcja*, w: *Filozofia Kanta i jej recepcja*, red. D. Bęben, A.J. Noras, Katowice 2011, s. 247–261.